PAMIĄTKA z JASNEJ GÓRY w CZĘSTOCHOWIE

zebrał L. Dymitrowicz

Nakład Gebethnera i Wolffa.

ALEJA GŁÓWNA

DRUK S. ORGELBRANDA SYNÓW W WARSZAWIE



WIDOK OGÓLNY OD POŁUDNIA



KLASZTOR OD STRONY PÓŁNOCNEJ



WNĘTRZE KOŚCIOŁA



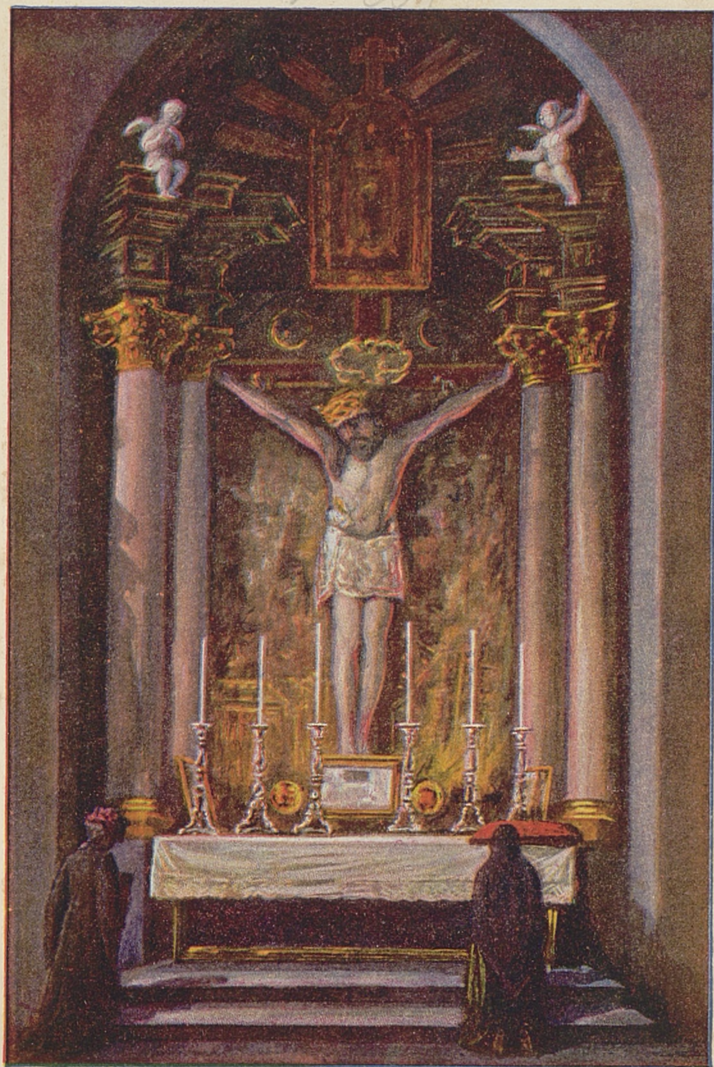
WNĘTRZE KAPLICY MATKI BOSKIEJ



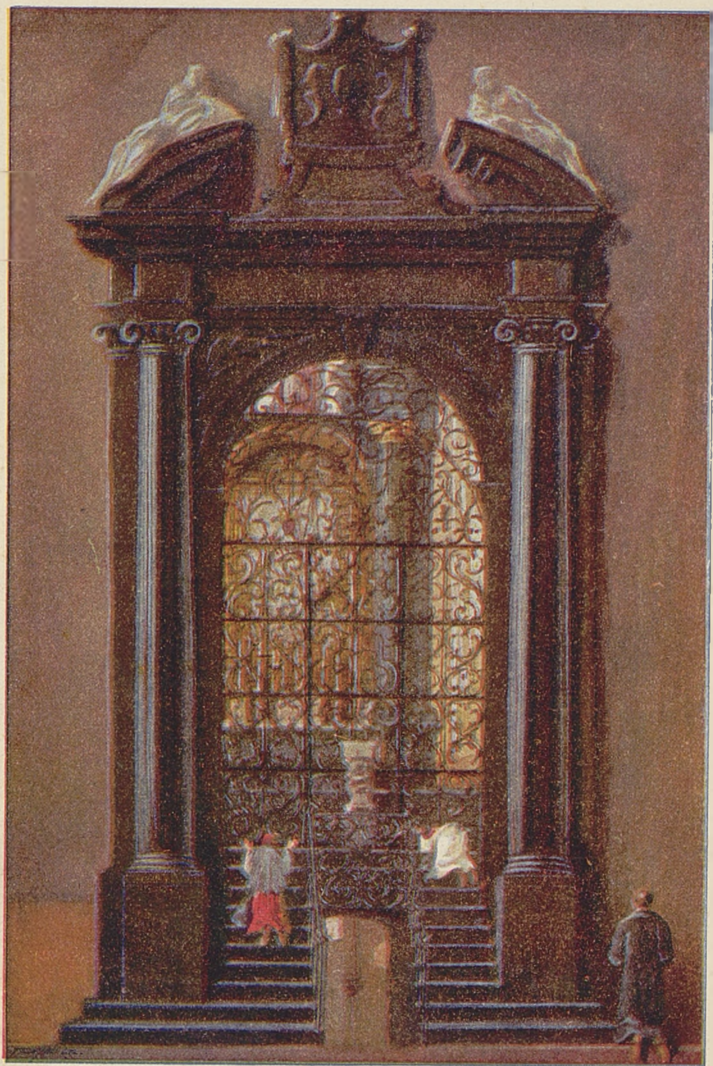
OŁTARZ MATKI BOSKIEJ



OBRAZ CUDOWNEJ MATKI BOSKIEJ



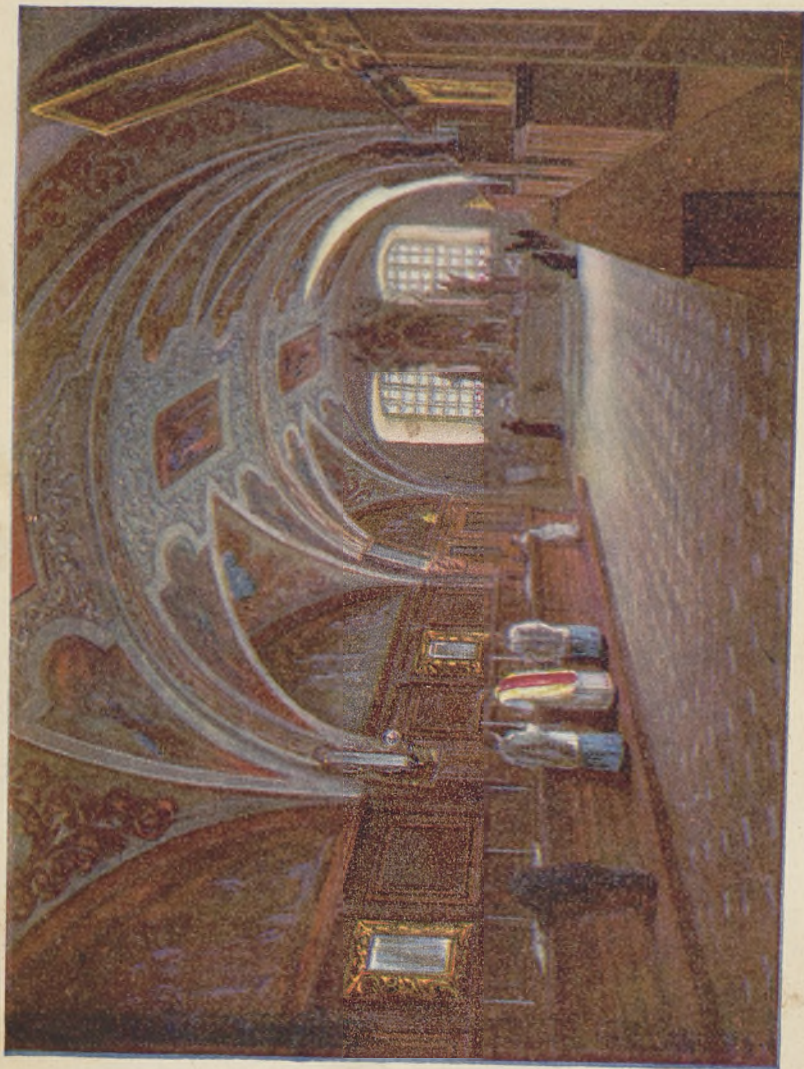
CHRYSTUS CUDOWNY W KAPLICY



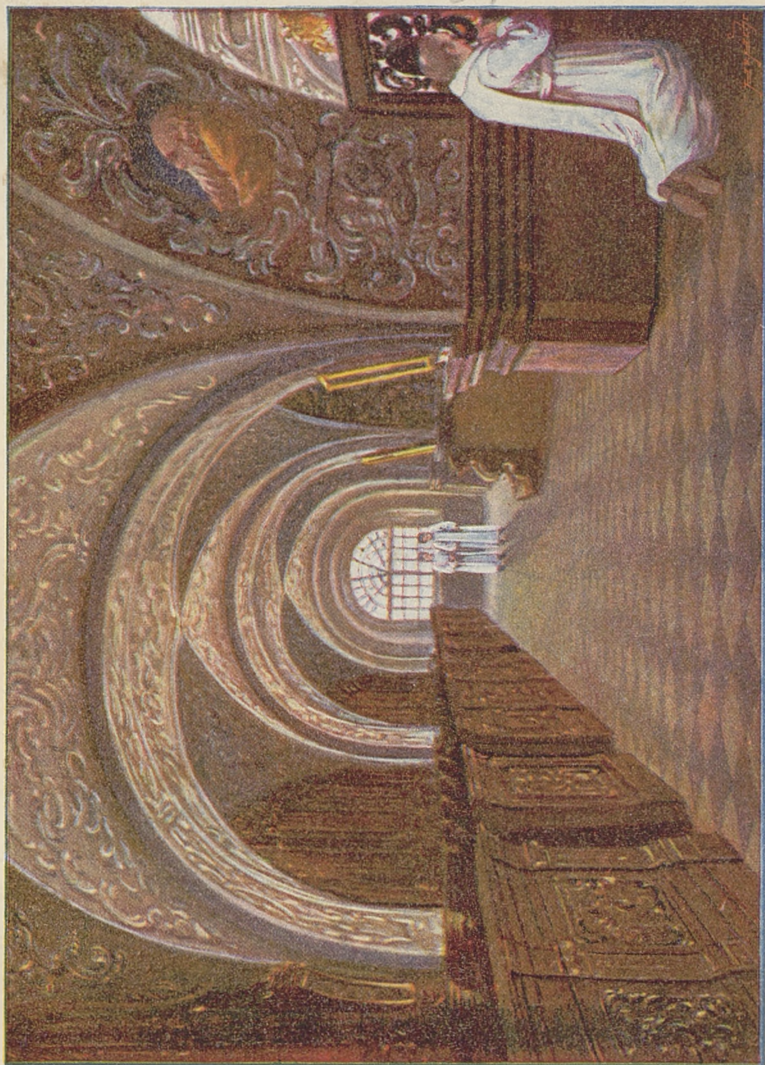
KAPLICA MATKI BOSKIEJ KODEŃSKIEJ



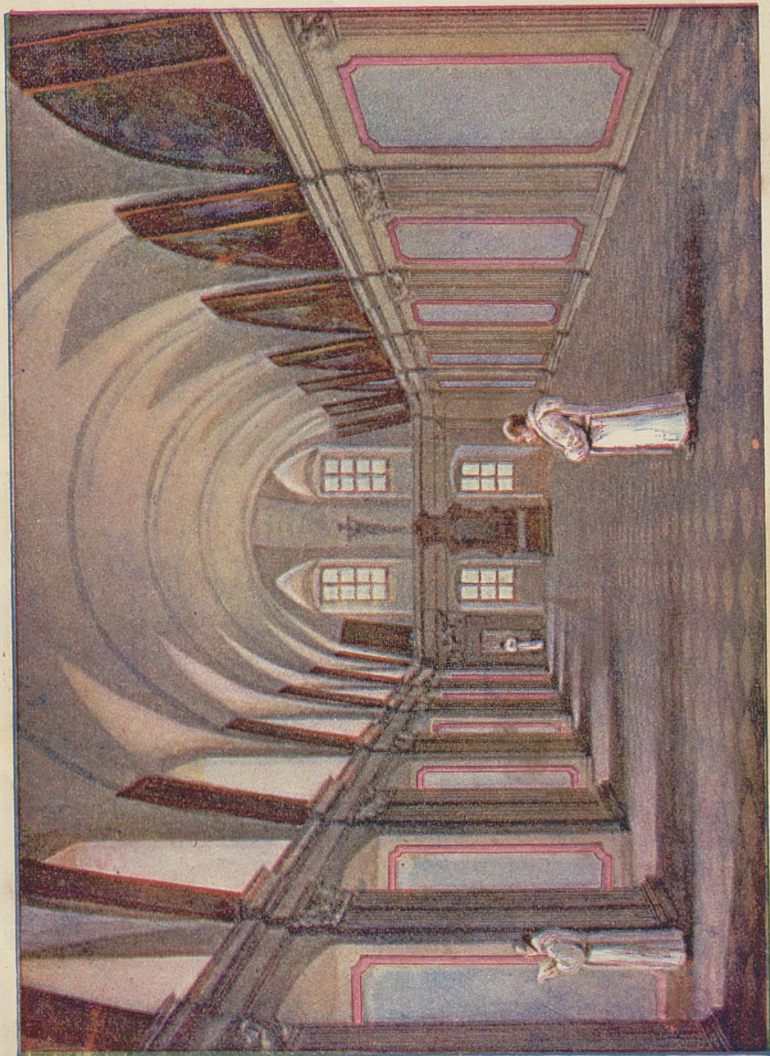
KAPLICA Ś-GO PAWŁA



ZAKRYSTYA



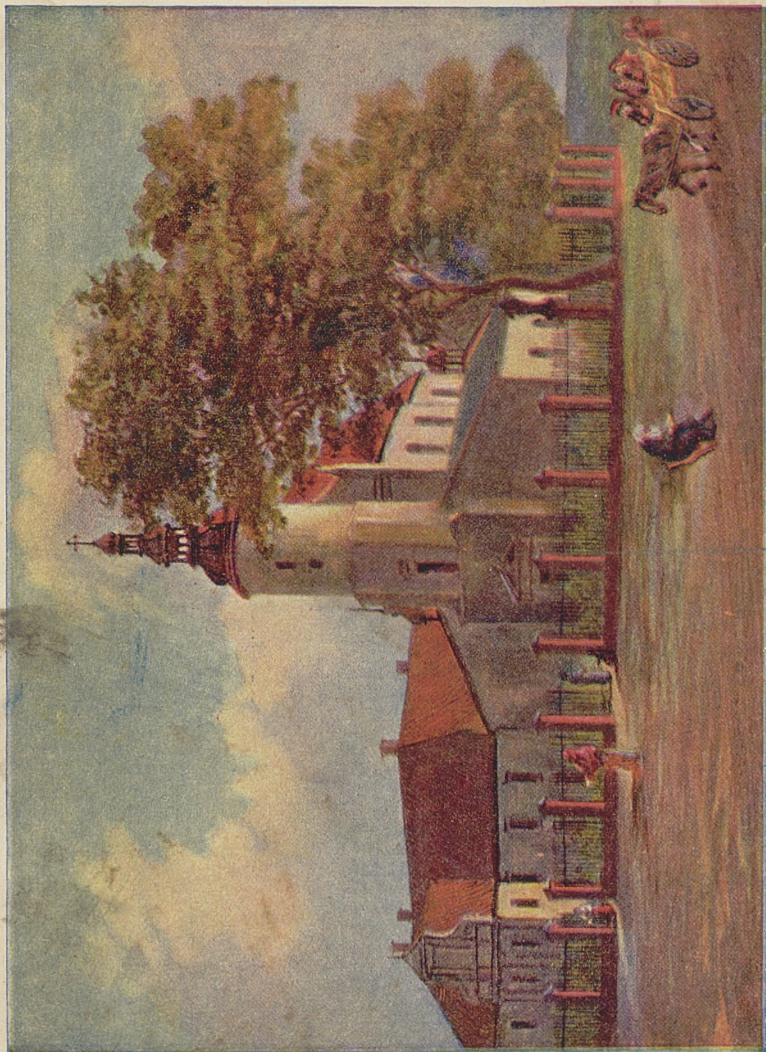
CHÓR ZAKONNY



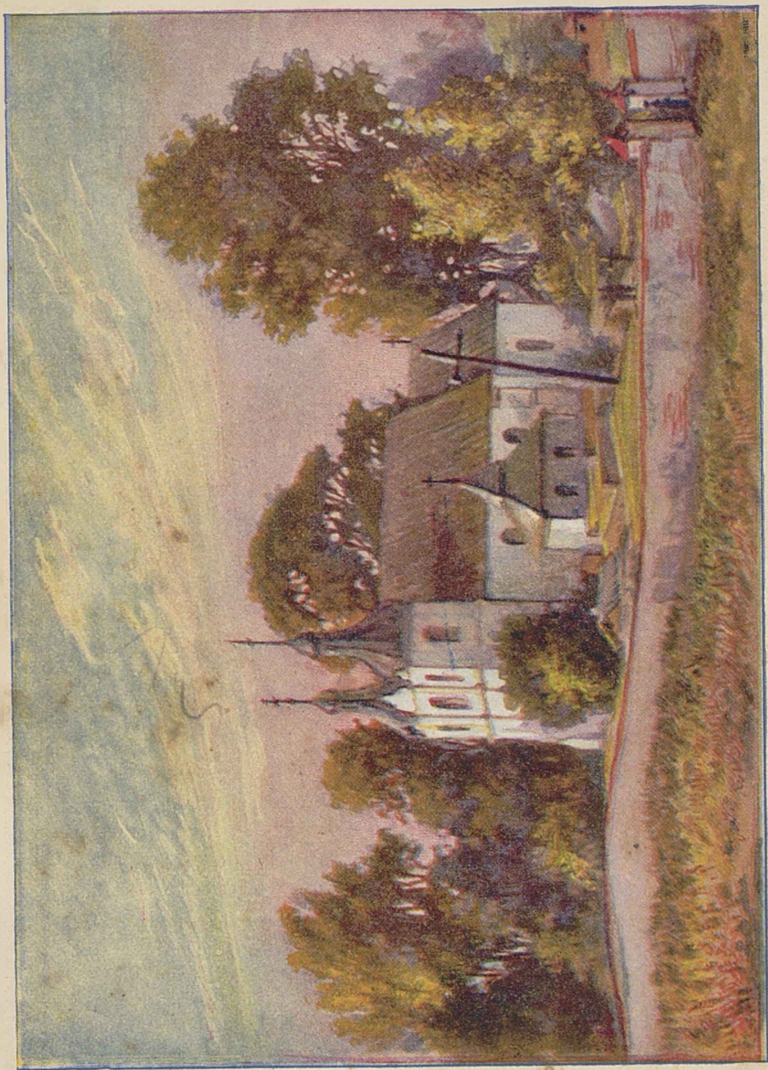
SALA RYCERSKA



BIBLIOTEKA



KOŚCIÓŁ Ś-TEJ BARBARY



KOŚCIÓŁ Ś-GO ROCHA



WIDOK KLASZTORU W NOCY

67

Sub Tuum praesidium!

«Pod Twoją obronę» — szepcze nabożny pielgrzym, wchodząc na Jasną Górę przez sklepioną bramę z ciosowego kamienia, którą książę Jerzy Lubomirski, podkomorzy koronny, swoim kosztem wystawił, obrazem Najświętszej Panienki Częstochowskiej i posągami św. Michała Archanioła, św. Pawła pierwszego pustelnika i św. Antoniego opata, przyozdobił.

«Pod Twoją obronę» — wzdycha dusza bogobojna, gdy wstępuje w progi tego kościoła, który promienieje sławą i chwałą od pięciu przeszło wieków, jaką otacza go pod strażą Ojców Paulinów przez Boga uświęcony, bo tyloma cudami słynący, przez apostoła Chrystusowego, Łukasza świętego podobno na cyprysowej desce malowany, przez

Władysława księcia Opolskiego przywieziony, a niewiernym muzułmanom ze stolicy ich Konstantynopola wydarty obraz Przenajświętszej Bożej Rodzicielki, Niebios Królowej, opiekunki i dobrodziejki naszej.

Przez pięć stuleci z górą w kaplicy Swej hołdy i modły, błagania i dziękczynienia, cześć i adoracyę odbiera ta Pani nieba i ziemi, przed którą jednako zginały się kolana i pochylały kornie koronowane głowy królów i monarchów, jak zwykłych prostaczków w siermiędze, pielgrzymujących tu z gorącą wiarą w sercu, z upragnieniem ulżenia grzesznej duszy, z bogatą czy skromną ofiarą od których połyskują ściany kaplicy i wspaniały ołtarz ze srebra i hebanu, fundowany przez kanclerza na Tenczynie Ossolińskiego.

W Jej oczach miłosiernych równą ma wartość kryształowa buława, wysadzana brylantami, którą Jan III tu zawiesił, jak proste serduszko z blachy, złożone na votum przez biedną matkę, proszącą o zdrowie dla swego dziecka, byle ofiara z szczerego serca i gorącej wiary pochodziła.

Wobec Jej Królewskiego Majestatu wszy-

A gdy go na tem oto miejscu w takim stanie pohańbienia znalazł jeden z ocalonych braciszków zakonnych, nie mając wody do obmycia świętego wizerunku, westchnął do Boga, a Bóg kazał źródłu wytrysnąć z ziemi i ten zdrój do dzisiejszego dnia wypływa, jakby na wieczną tej rzeczy pamiątkę.

Dużoby jeszcze godnych poznania i pamięci szczegółów można wynieść z tej małej Częstochowy, która tak dużą sławą rozbrzmiewa wśród chrześcijańskiego ludu, ale to nie jest celem tej książeczki, którą zdolny artysta zapełnił pięknemi obrazkami, aby każdemu przypominała pielgrzymkę na Jasną Górę i tę dla duszy błogie chwile, spędzone u stóp Orędowniczki i Pocieszycielki w kornych modłach, ze słowami na ustach:

«*Pod twoją obronę uciekamy się, Święta Boża Rodzicielko!...*»



APPROBATUR.

Varsaviae die 12 (24) Julii 1896 a.

Judex Surrogatus,
Praelatus Metropolitanus

R. Filochowski.

Secretarius

J. Podbielski.

№ 3686.

ОДОБРЕНО.

Варшава, 12 (24) Іюля 1896 г.

Судья Суррогатъ,
Варшавской Р.-К. Духовной Конс.
Прелатъ Митроп. Капитула

Р. Филоховски.

Секретарь

Кс. Подбѣльскій.

Дозволено Цензурою. Варшава 17 Іюля 1896 г.

Warszawa.—Druk St. Niemiery, Plac Warecki 4.

Дозволено Цензурою.

Варшава, 16 Сентября 1895 года.

Warszawa.—Druk S. Orgelbranda Synów, Krakowskie Przedmieście Nr. 66.